



7 DNI GRYFINA



Nr 12 (1594) 22 marca 2024 r. Nakład 3000 / ISSN 1730-7341 Cena 4,70 zł (w tym 5% VAT)



Asfalt na obwodnicy!



Sala dla Radziszewa

Żórawki – będą progi!

Głaskanie Jagiełły



Rozmowa z Magdaleną Wolińską-Riedi



Przy jagnięcinie o polityce



Festiwal zup i motorów

WYBORY

kandydatka do
Sejmiku
Województwa Zachodniopomorskiego

Joanna Kostrzewa

BĄDŹMY RAZEM
BUDUJMY WSPÓLNIE

miejsce **2**

7 kwietnia głosuję na
Edytę Domińczak
do sejmiku wojewódzkiego

☒ **7** na liście

KOALICJA SAMORZĄDOWA
OK SAMORZĄD

róbmy razem dobre rzeczy

TRZECIA DROGA
PSL

2 DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA

MARCIN ŁAPECIŃSKI

SKUP AUT
WSZYSTKIE
792 419 148

REKLAMA
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
tel. 91 404 50 14

Słabo widzący apelują

Jak wszyscy mieszkańcy naszego miasta wiedzą, Gryfino to miejscowość prawie że górską. Różnica poziomów między starą i nową częścią miasta jest bardzo duża. Jej część niwelowana jest schodami. To setki schodów i w wielu przypadkach będących w opłakanym stanie. Uszkodzone stopnie, zapadnięte płytki, brak poręczy.

Ale osobom z problemami wzroku chodzi o coś jeszcze innego. Nawet nie o oznakowanie stopni wypukłymi paskami ostrzegawczymi, bo wiadomo, to jest kosztowne. Chcieliby tyl-

ko, aby stopnie pomalować żółtą farbą. To ułatwi im korzystanie ze schodów, poruszanie się po nich i umożliwi uniknięcie potykania się. W związku z tym, że w Gryfinie mieszka bardzo dużo osób mających kłopoty ze wzrokiem i wciąż ich przybywa, kierują swój apel do władz gminy, ale i również do wszystkich administratorów terenów, na których schody się znajdują. Nie potrzeba do tego żadnej filozofii tylko dobrych chęci, empatii w stosunku do osób słabo widzących i... niewiele pieniędzy.

A. Szczepaniak



W centrum Bań rośnie dąb Jagiełło o którym piszemy w tym wydaniu

Janiszewski zaprasza

Polecam jeden z najciekawszych w Polsce spektakli młodego pokolenia. Już za tydzień w 13muz.

Obsypany nagrodami na międzynarodowych i ogólnopolskich festiwalach Spektakl „Hej, Ty” Teatru Krzyk z Maszewa w ramach Międzynarodowego Dnia Teatru w DK „13 Muz” już za tydzień w środę 27 marca o godz. 17.00 w Sali Kominkowej Pałacu pod Głowami.

Zapraszamy także na stronę Teatr Krzyk: krzyk.art.pl.

Szczegółowy program Międzynarodowy Dzień Teatru w DK „13 Muz” znajdziecie także na stronie 13 muz. *Dost.*

Usiąść na zabytku

Centrum Informacji Turystycznej odkrywa przed nami kolejną tajemnicę Gryfina.

Nabrzeże Miejskie w Gryfinie imienia „Polaków spod znaku Rodła” - tutaj właśnie kryje się jeden z zabytków ziemi Gryfińskiej. Jedyna zachowana w Gryfinie kamienna ławeczka z 1895 roku postawiona na rogatkach miasta. Historia tej ławeczki nie jest do końca znana, wielu z Was ją mija i nie zwraca na nią uwagi, zapraszamy jednak do wypoczynku na ławeczce jak i spacerów w blasku słońca. *Dost.*



Tak będzie wyglądać świetlica

Projekt budowy świetlicy wiejskiej w Babinku jest już na finiszu.

Do końca maja br. Gmina Banie planuje wyłonić wykonawcę prac. Zgodnie z wolą mieszkańców wyrażoną na zebraniu wiejskim nowy obiekt zostanie posadowiony w uroczym parku, który będzie sukcesywnie stawał się perłą miejscowości. Dofinansowanie w wysokości 1 665 000,00 zł (jeden milion sześćset sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) pochodzi z „Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych - edycja szósta - PGR”.

Na zdjęciu wizualizacja. *Dost.*



Morsy wciąż aktywne



KRONIKA STRAŻACKA

11.03. Mętno Małe - pożar trawy; Krajnik Dolny - plama oleju; Gryfino - zadymienie w kotłowni; Lisie Pole - droga krajowa kolizja; Gryfino - budynek mieszkalny, pomoc Policji w otwarciu mieszkania. ***

12.03. Parsówek - pożar trawy. ***

13.03. Kołbacz - ASF w po-

szukiwaniu padłych dzików; Wierzchlas, Lubiczyn, Sobieradz, Ognica - pożar trawy. ***

14.03. Rosnowo - zabezpieczenie lądowania LPR; Gogolice - drzewo na drodze; Gryfino - zdjęcie obrączki z palca. ***

15.03. Raduń - pożar w budynku mieszkalnym. Spaleniu

uległa kuchnia; Chojna - pożar trawy; Grzybno - pożar trawy; Górczyn - pożar sadzy w przewodzie kominowym. ***

16.03. Daleszewo - pożar sadzy w przewodzie kominowym; Trzcianko Zdrój - pożar trawy. ***

17.03. Piasek, Chojna - pomoc dla pogotowia ratunkowego.

Asfalt na obwodnicy!

Ostatnie ciepłe tygodnie pozwoliły na przyspieszenie prac przy budowie obwodnicy Gryfina. Najbardziej cieszy to, czego... nie widać, a świadczy że terminy jej oddania raczej zostaną dotrzymane.

Najwięcej widać z drogi krajowej nr 31 na budowie ronda przy Żórawkach. Liczna ekipa układa elementy wewnętrznej części ronda. Bo ono jest najbardziej zaawansowane w budowie z wszystkich czterech zaplanowanych na trasie obwodnicy. Leży bowiem poza przebiegiem drogi krajowej. Najtrudniej powstaje rondo na wjeździe od strony Czepina. Nie łatwiej buduje się podobny obiekt od strony Wełtynia, gdyż droga wojewódzka 120 dosłownie przecina przyszłe rondo.

Lepiej wygląda sytuacja z bu-

downą jezdni obwodnicy. Można nawet samemu sprawdzić, i to bez wchodzenia na teren budowy - że na całym przebiegu jezdni przyszłej (oby już niedługo) obwodnicy, położono już ostatnią, wierzchnią warstwę kruszywa. Szeroka i gładka nawierzchnia z kruszywa czeka więc na asfalt. Kiedy to się stanie?

Mateusz Grzeszczuk - rzecznik szczecińskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad powiedział naszej redakcji w środę, 20 marca, że początek asfaltowania ma się zacząć



już... dzisiaj, w piątek 22 marca! Jest to o tyle łatwe, że na początek wybrano odcinki nie kolidujące z ruchem na sąsiednich drogach.

A są to dwa odcinki. Pierwszy - od strony przyszłego ronda koło Czepina, do ronda przecinającego drogę 120. Drugi z wybranych

na początek odcinków prowadzi od widocznego na naszym zdjęciu ronda koło Żórawek, do przecięcia obwodnicy z ulicą Armii Krajowej.

W piątek 22 marca (czyli w dniu ukazania się tego wydania 7 Dni Gryfina) asfaltowanie ma się rozpocząć od ułożenia pierwszej warstwy, w języku drogowców zwanego podbudową bitumiczną. To dopiero pierwsza z trzech warstw, bo jeździć będziemy dopiero po trzeciej, nazywanej w ich języku warstwą ścieralną.

R. Kwapisz

Pierwszy zatrzymany - Ford

Jak informuje rzecznik Komendy Powiatowej w Gryfinie Jakub Kuźmowicz, mamy pierwszy w naszym powiecie samochód zatrzymany za jazdę kierowcy pod wpływem alkoholu. Grozi mu konfiskata.

W miejscowości Raduń 15 marca po południu policjanci z posterunku w Chojnie zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Ford. Okazało się, że 66-letni kierowca Forda jest pod wpływem alkoholu. Miał 1,1 miligrama alkoholu w wydychanym powietrzu. W tej sytuacji, po wejściu w życie nowych przepisów zaostrzających kary za jazdę „pod wpływem” - dokonano pierwszego w naszym powiecie



tymczasowego zajęcia przez Policję pojazdu mechanicznego.

Zgodnie z ustawą z 2022 roku - w czasie 7 dni od zdarzenia prokurator orzeka o zabezpieczeniu

mienia, a dopiero sąd wydaje ostateczną decyzję - orzeczenie na podstawie obowiązujących przepisów.

Konfiskata decyzją sądu następuje w tych przypadkach, gdy kierowca prowadził auto lub motocykl mając w organizmie ponad 0,5 promila alkoholu i nie był to pierwszy taki przypadek. Jednak gdy kierowca pierwszy raz jeździł po alkoholu oraz nie dojdzie do wypadku z jego winy,

sąd może odstąpić od orzeczenia przepadku pojazdu. Jednak policja i tak będzie musiała wówczas tymczasowo zatrzymać auto.

Natomiast gdy kierowca ma ponad 1,5 promila - wtedy wchodzi w rachubę tylko konfiskata. Prokurator już zatrzymał

Prokurator Rejonowy Radosław Grabusiński powiedział naszej redakcji w środę, 20 marca że zapadła już decyzja w sprawie kierowcy Forda. Samochód został

zatrzymany do dyspozycji sądu, obecnie trwają jeszcze czynności policyjne. Po ich zakończeniu prokuratura skieruje do sądu akt oskarżenia. Sąd wyznaczy termin rozprawy i odbędzie się posiedzenie, na którym zapadnie decyzja o ewentualnej konfiskacie pojazdu. W tym przypadku sprawa jest o tyle prosta, że znajdujący się pod wpływem alkoholu kierowca jest właścicielem Forda.

rk

Wreszcie będzie sala!

W poniedziałek 18 marca w gabinecie dyrektora Szkoły Podstawowej imienia Małych zesłańców Sybiru w Radziszewie została podpisana umowa na budowę oczekiwanej od wielu lat sali gimnastycznej. Była to ostatnia w gminie Gryfino szkoła bez sali gimnastycznej!

Dyrektor Beata Wójcik była najbardziej zadowolona osobą w kilkunastoosobowym zgromadzeniu osób uczestniczących w tym wydarzeniu. Podpisy pod umową na budowę sali złożyli burmistrz Mieczysław Sawaryn i wykonawca - Karol Szmigiel z konsorcjum firm Roboty Budowlano - Konstrukcyjno - Montażowe RBKM Sp. z o.o., oraz Przed-



siębiorstwo Budowlane FEST Sp. z o. Sp. K. Zgodnie z umową wybrany wykonawca na to zadanie 20 miesięcy. A powinien wejść na plac budowy już za kilka tygodni.

Sala gimnastyczna stanąć ma na jedynym dostępnym na taki

cel miejscu, na placu pomiędzy budynkiem szkoły (ma być z nią połączona) oraz istniejącym ogrodzeniem boiska, które zostanie z tego powodu nieco skrócone. Wartość tego zadania, wynosi prawie 5 i pół miliona

złotych, a dofinansowane jest ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych (Edycja szósta - PGR). Jak podkreślali uczestnicy uroczystości, pieniądze te udało się uzyskać przysłowiowym „rzutem na taśmę”, ale za to jest to chy-

ba największe dofinansowanie na podobny cel w całym województwie zachodniopomorskim!

R. Kwapisz

PS. Może przy okazji zostanie naprawiony jeden ze stopni schodów przy wejściu na teren szkoły?



Lewica się zaprezentowała

W Szczecinie odbył się zjazd kandydatów Lewicy startujących na funkcję Prezydenta Miasta Szczecina oraz do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.



Čłonkowie gryfińskiej Lewicy z naszą kandydatką do sejmiku Małgorzatą Łukaszczyk - Żurowską

Wśród uczestników spotkania była i reprezentantka Gryfina Małgorzata Łukaszczyk - Żurowska startująca do sejmiku oraz członkowie Koła Nowej Lewicy z Gryfina.

Hasłem Lewicy jest SMS - szkoła, mieszkanie, szpital.

Pierwszym z mówców z rekomendacją dla kandydatów Lewicy był Przewodniczący Lewicy/ Wicemarszałek Sejmu RP Włodzimierz Czarzasty. - W obecnym Rządzie i Sejmie jest Lewica, a jej członkowie wraz z koalicjantami „15 października” piastują wysokie stanowiska. Prowadzonych jest wiele dyskusji, ale wszyscy trzymają się razem, a ich celem jest dotrwanie do końca i wprowadzenie naszego kraju na drogę

demokracji i sprawiedliwości. Takiego bałaganu, jaki zastaliśmy we wszystkich instytucjach rządowych nikt się nie spodziewał. Wieloma sprawami zając się będą musiały agencje bezpieczeństwa, prokuratura i sądy. Jednym z najważniejszych dziś osiągnięć jest to, że odzyskujemy swoje miejsce w Unii Europejskiej, co już skutkuje odblokowaniem środków finansowych z KPO, co jest tak potrzebne wszystkim samorządom, firmom, a przede wszystkim obywatelom naszego kraju. W skład naszych priorytetów wchodzi również rozwiązanie wszystkich problemów związanych z wojną w Ukrainie i nawiązanie z nią współpracy gospodarczej na prawidłowym poziomie. Wiele

spraw jest obecnie omawianych. Rozwiązujemy mnóstwo problemów i potrzeba jeszcze wiele czasu, aby je wszystkie rozwiązać i osiągnąć zapowiadane cele. Nic po objęciu przez nas władzy nie da się „załatwić” z dnia na dzień. Szliśmy na wybory nie tylko po to, aby walczyć i wygrać z PIS - em, ale przede wszystkim umożliwić rodakom normalne życie.

Wicepremier Krzysztof Gawłowski zapowiedział, że sprawy mieszkaniowe załatwiane będą na poziomie sejmików. Wszystko musi zaczynać się od samorządów. Prawo do zdobycia wykształcenia, lekarze bez kolejek, itd. Lewica stoi za prawami człowieka, kobiet i mężczyzn, za młodymi i emerytami. Wszyscy

mają mieć równe prawa i możliwości godnego życia.

Anna Maria Żukowska - Przewodnicząca Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy poinformowała m.in., że Lewica walczy również o równowagę pracy z życiem rodzinnym. Konieczne jest takie prawo, aby już na poziomie gminy dbano o bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców.

Minister Nauki - Dariusz Wiczorek chciałby, aby przemysł stoczniowy powrócił do Szczecina, aby w naszym województwie rozwijał się przemysł. Podkreślił, że oprócz mieszkań potrzebne są też akademiki, które umożliwią młodym ludziom odpowiednie warunki do nauki. 7 kwietnia - to będzie drugi krok do dobrobytu

wszystkich Polaków, a to właśnie gwarantują kandydaci startujący do samorządów z list Lewicy, tak, jak już będący u władzy przedstawiciele tej partii. Wybór przedstawicieli Lewicy daje gwarancję nie wojny między samorządami i rządem, a współpracę.

Kandydujący do sejmiku Dawid Krystek zapowiedział wspieranie służby zdrowia, przede wszystkim szpitali na wszystkich szczeblach samorządowych.

W trakcie spotkania przedstawiono też startującego z Lewicy kandydata na prezydenta Szczecina Bogdana Jaroszewicza oraz wszystkich kandydujących do sejmiku województwa zachodniopomorskiego.

A. Szczepaniak



Liwia startuje w mistrzostwach Polski

Szachowe wieści

XXVI Grand Prix Gryfina w szachach nabiera tempa. W sobotę w Pałacyku pod Lwami młodzi pasjonaci królewskiej gry, rozegrali drugi turniej eliminacyjny.

Tym razem przy szachowych stołach zasiadło 24 zawodników. Wśród nich, oprócz gryfinian gości ze Szczecina, Goleniowa, Stargardu i Myśliborza. W tym gronie byli szachiści ze sporym doświadczeniem, ale także wielu stawiających swoje pierwsze turniejowe kroki.

Najlepsi w sobotnich zmaganiach okazali się: reprezentant Szczecina Adam Wites oraz gryfinianin Krzysztof Chęć, którzy bez porażki ukończyli turniej uzyskując 6,5p. O wyższym miejscu Adama na podium zdecydowała punktacja pomocnicza.

Kolejne miejsca zajęli Maciej Ocalewski ze Stargardu i Tymoteusz Jóskowiak z Gryfina obaj

po 5,0p. oraz Zuzanna Pawlicz ze Szczecina 4,5p., która oczywiście okazała się najlepszą dziewczyną turnieju.

Zgodnie z turniejową tradycją specjalne nagrody otrzymali także najmłodsi uczestnicy turnieju: Karol Durkowski (rocznik 2017) oraz Kalinka Chęć i Bartek Durkowski (oboje rocznik 2015)

W klasyfikacji generalnej Grand Prix sklasyfikowano aż 32 zawodników, wśród nich 6 dziewcząt. Prowadzi Krzysztof Chęć 12,5p. Przed Maciejem Ocalewskim 10,5p., i Zuzanną Pawlicz 9,5p.

Gryfińscy szachiści startują także w innych imprezach. W Starych Jabłonkach rozgrywane

są aktualnie mistrzostwa Polski dziewcząt do lat 16. W imprezie rywalizuje Liwia Babińska (Biały Pion). Choć Liwia należy do młodszych uczestniczek imprezy, to radzi sobie bardzo dobrze. Po rozegraniu 5 rund zajmuje 13. pozycję. Ma na koncie trzy zwycięstwa i dwie porażki. Mistrzostwa potrwać do końca tygodnia.

Impreza dużo niższej rangi odbyła się z kolei w Kołobrzegu. W mistrzostwach przedszkolaków tego miasta uczestniczył Karol Durkowski. Nasz najmłodszy szachista wygrał wszystkie pięć spotkań i w stawce 51 zawodników zajął pierwsze miejsce. DJ



Przy jagnięcinie o polityce

Po uroczystości podpisania umowy na budowę Sali gimnastycznej dla SP w Radziszewie burmistrz zaprosił mnie na obiad do eleganckiej restauracji.

Od wielu lat mamy takie spotkania dyskusyjne, kilka razy już o tym pisałem, podając także menu. Tym razem była to zupa cebulowa i wolno gotowana jagnięcina. Był to rodzaj rewanżu za zaproszenie mnie razem z T. Milerem po roboczej wizycie w okolicy Laguny. Obiad w szczycie pracy popularnej jadłodajni nie był dobrą okazją do luźnej rozmowy. Mieczysław Sawaryn po mojej aluzji postanowił się zrewanżować. Przy zupie cebulowej i jagnięcinie okoliczności do rozmowy były właściwe. Jak zwykle zaczęliśmy od historii. Ale nie cofneliśmy się aż do XVII wieku, jak poprzednim razem. Gdy rozważaliśmy nieoczekiwane dla Polski skutki obrony Wiednia (co paradoksalnie wzmocniło Rosję) i rezygnacji naszych oligarchów z uznania szlachectwa Kozaków, co wzmocniłoby Polskę wobec tejże Rosji.

W czasie wojny w Ukrainie trudno uciec od historii i obecnych realiów. Bo Polska leżąca pomiędzy dwiema potęgami, musi się liczyć z próbami ich wpływu na nasze sprawy. A że każde silne państwo dąży do wpływania na sprawy sąsiadów, to zwyczajne. Ale teraz mamy wojnę za granicą!

Wspominaliśmy naszą względną niedawno niezależność od Rosji. A teraz – rosnącą zależność od Niemiec. Jak daleko to pójdzie? Ocenilem, że na szczęście, my jesteśmy coraz silniejsi, a oni jakby mieli coraz więcej problemów wewnętrznych. A to paradoksalnie wzmocnia nasze państwo w tej „przepychance”. Jednak burmistrz w tej sprawie był bliższy J. Kaczyńskiemu niż mnie.

Zbliżają się wybory samorządowe. Podpytywany przez M. Sawaryna stwierdziłem, że jedynym w miarę obiektywnym miernikiem jak dotąd jest dla mnie ilość wejść internautów na nasz facebook. Są tam relacje z imprez wyborczych. Mamy tylko trzy z pięciu ugrupowań, bo sam burmistrz z „eventów” zrezygnował na rzecz podkreślania skutków swej pracowitości. A Rafał Mucha nie poinformował wprost o terminie swojej imprezy wyborczej. Z trzech pozostałych ugrupowań najwięcej wejść na nasz FB ma na razie Prawica. Tyle, że to zaledwie jeden z wielu czynników oceny szans.

Inne to sposób prowadzenia kampanii. Dość standardowo „amerykański” styl prezentuje Magda Pieczyńska, która ostat-



nio zaprezentowała się wspólnie z Ewą Dudar na... nabrzeżu. Najbardziej oryginalny wydaje się właśnie R. Mucha. Nietypowe hasło programowe na wcześniej opublikowanych plakatach, a na-

wet... zbiorowe morsowanie. Tak się bowiem złożyło, że podczas niedzielnego spaceru z psem nad jeziorem Wełtyńskim spotkałem na plaży pana Rafała z grupą współpracowników. Właśnie su-

szył się po pierwszym morsowaniu, a jeden z jego współpracowników nagrywał wideo w którym wygłaszał mowę programową... siedząc w wodzie!

Oryginalnych elementów w tej kampanii jest sporo. Ale jedno się rzuca w oczy. Tak wielu pieniędzy nigdy dotąd w kampanię samorządową u nas nie zainwestowano. W ostatnich dniach widać coraz więcej plakatów z obliczami kandydatów nawet... na słupach! Jest to powtórzenie chwytu z czasów wyborów parlamentarnych. Na jednym ze słupów wiszą zgodnie Mieczysław Sawaryn i jego zażarty konkurent Rafał Guga. On kampanię rozpoczął delikatnie. Ale teraz miasto i okolice są wręcz zaklejone jego banerami. Jeden z „drobnych” kandydatów spotkany w miniony piątek w Radziszewie, podczas rozklejania własnych plakatów wyborczych, powiedział do mnie – Chłopcze skąd ten Guga ma tyle pieniędzy na kampanię?! Przecież każdy baner to nawet 700 złotych!

Co się jeszcze zmienia? Niestety, ilość banerów wyborczych zamalowanych przez „nieznanych sprawców” jest większa niż dawniej.

R. Kwapisz

Mamy nowości w naszym mieście!

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych wraz z Gminą Gryfino podjęło współpracę z firmą MbRecycling.



Jak sami informują - Chcemy się rozwijać, szukamy nowych lepszych i bardziej dostępnych dla Państwa rozwiązań dotyczących segregacji odpadów, dlatego w dniu dzisiejszym (środa 20 marca) zostały rozstawione pojemniki na mały elektroprzet i baterie.

Pojemniki są łatwe do zidentyfikowania - kolor czerwony z grafiką sprzętów elektrycznych i pszczoł.

My się, a mieszkańców zachęcamy do korzystania z nowych pojemników i właściwej segregacji odpadów.

Podajemy lokalizacje naszych mini ELEKTRO-PSZOKÓW:

ul. Żeromskiego 13;
ul. Flisacza 65a; 65b ; 65c;
ul. Parkowa 15;
ul. Opolska budynek 9-19;
ul. Krasińskiego 78;
ul. Łużycka 119-129 (Osiedle południe). Dost.



Posadzą ponownie dla dzieci

Jedną z najbardziej udanych akcji w ostatnich latach w gminie Gryfino było posadzenie kilkudziesięciu drzewek poświęconych nowo narodzonym mieszkańcom gminy.

We współpracy z Urzędem Miasta i Nadleśnictwem na ulicy Myśliwskiej prowadzącej do firmy Jaeger uroczystie posadzono drzewka подарowane przez leśników z okazji jubileuszu Lasów Państwowych. Sadzili osobście rodzice maluchów, często wspólnie ze swymi starszymi latoroślami.

Było ładnie i miło... ale część drzewek się nie przyjęła. Tych kilka leśnicy już wymienili. Ale gdy w ubiegłym tygodniu pojechaliśmy na ulicę Myśliwską okazało się, że co najmniej 10 kolejnych drzewek po prostu znikło! Nie ma nawet ich szczątkowej pozostałości.

Lesnicy wiedzą i będzie wymiana

Spytaliśmy więc w Nadleśnictwie Gryfino co zostanie zrobione w tej sprawie. Zastępca nadleśniczego Daniel Pogorzelec powiedział nam, że znają tę sytuację i przygotowują się do nowych nasadzeń. - Na razie pogoda nas

powstrzymuje, ale w kwietniu razem z Gminą Gryfino zrobimy akcję uzupełniania ubytków. Gmina ma listę tych dzieci, których drzewka znikły, poprosimy ich rodziców żeby wspólnie zrobić sadzenie nowych drzewek w ich obecności – powiedział D. Pogorzelec.

rk



Uważajcie na oszustów

W ostatnich dniach do redakcji naszej zgłosiło się kilkoro mieszkańców Gryfina. Przekazali nam informację z prośbą o jej upublicznienie. Chodzi o telefony od naciągaczy „metodą na wnuczka”. W ciągu ostatnich kilku dni miało miejsce kilka takich zdarzeń.

Zazwyczaj oszuści dzwonią na telefonystacjonarne zadając sobie sprawę z tego, że takiego rodzaju komunikatory posiadają zazwyczaj osoby starsze. Ostatnie takie zajście miało miejsce w nocy z minionego wtorku na środę. Po odsłuchaniu informacji, że wnuczek przejechał samochodem na pasach kobietę, roztropny mężczyzna zadał pytanie. Było ono chyba jednak niewygodne dla dzwoniącego naciągacza, bo szybko przerwał rozmowę. Bardzo zdenerwowany mężczyzna, ponieważ telefon odezwał się kilka minut przed północą

prawie natychmiast zadzwonił na Policję. I tu przeżył niemiłą niespodziankę. Mimo, że podał swój numer telefonu i czas odbycia się rozmowy dyżurna funkcjonariuszka go zbyła. Zamiast przyjąć zgłoszenie i nadać bieg sprawie, czyli przynajmniej spróbować ustalić numer telefonu, z którego dzwonił zlekceważyła go i poleciła mu zgłosić się na komisariat i osobiście zgłosić zdarzenie. To szokujące, w XXI wieku, przy tak rozwiniętej technologii i możliwościach operacyjnych policji. Przecież szybkie zadziałanie mogło w

tym przypadku umożliwić ujęcie sprawcy. Tym samym pozwolono mu działać nadal, do skutku, to znaczy do sytuacji, że kogoś kolejnego naciągnie.

Ostrzegamy więc naszych czytelników. Uważajcie na takie telefony. A gdy macie zdrowe nerwy i sprzyjające okoliczności umówcie się z naciągaczem, zaproszcie go do domu, aby wręczyć mu gotówkę, zazwyczaj „na łapówkę” dla policjanta i sami go zatrzymajcie, bo Policja Wam nie pomoże.

A. Szczepaniak



Progi dla Żórawek będą!

W listopadzie ubiegłego roku pisaliśmy o staraniach mieszkańców Żórawek o zainstalowanie progów zwalniających na ulicy Jaśminowej. Mamy dla nich dobre wiadomości.

Mieszkańcy Żórawek dwadzieścia lat czekali na przebudowę jezdni swej głównej ulicy – Jaśminowej. Dwa lata temu doczekali się remontu... i pojawił się kolejny problem. Kilometrowa jezdnia jest niemal prosta. I niestety „zdemoralizowała” jeżdżących tamtędy kierowców. Nawet wielu mieszkańców tej wioski. Zaczęli oni teraz jeździć szybko, a nawet – bardzo szybko. I to mimo tego, że ulica Jaśminowa – pozbawiona chodnika, stanowi Strefę Zamieszkania, o czym informują ustawione tam znaki drogowe D 40.

Co to jest Strefa zamieszkania?

Według prawa o ruchu drogowym to piesi mają tam absolutne pierwszeństwo, a pojazdy mają się poruszać ledwo 20 km na godzinę. Niestety, zwłaszcza w godzinach porannych i powrotu z pracy, nawet tam mieszkające

osoby za kierownicą o tym zapominają. Pisaliśmy wtedy, że chociaż ulica jest odpowiednio oznakowana, prędkości rzędu 60- 80 kilometrów są wtedy bardzo częste. Można zobaczyć tak jadące panie z małym dzieckiem w aucie! Jej dziecku nic się stanie. Ale jak ona potrafi czyjeś?

Nie pomagają

Rosnące poczucie zagrożenia – bo wypadki z ofiarami wśród zwierząt domowych już były – spowodowały interwencje ze strony zagrożonych. Ustawiali swe auta tak, by zmusić innych kierowców do zwalniania. Bywało, a robił to pan Krzysztof - że zatrzymywali szybko jadących kierowców stając im przed maską. Najbardziej aktywny był Radosław Górecki – ojciec czwórki dzieci. Nie tylko odpowiednio ustawiał swe auta. Wydrukował ulotki ze znakiem D 40 i rozdawał niepokornym kierowcom.

Akcja skuteczna

Jako, że drobne akcje nie skutkowały mieszkańcy Jaśminowej zorganizowali się i z pomocą sołtysa W. Koczana wystąpili do Starostwa o zamontowanie dwóch progów zwalniających. Nawet zastąpili służby drogowe i dokonali pomiarów jezdni w celu wyznaczenia położenia progów! Zamieściliśmy w listopadzie zdjęcie R. Góreckiego osobiście dokonującego pomiarów! W aucie widocznym na zdjęciu był osobiście sołtys.

Wniosek do starostwa wpłynął wraz z argumentacją. I oto w tym tygodniu Arkadiusz Durma, naczelnik wydziału administracji drogami w powiecie poinformował nas, że progi na Jaśminowej będą. I to zapewne już w kwietniu. Wykonawca progów już był wybierany.

RK



Alarmowy początek zebrania w Chwarstnicy

W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Chwarstnicy odbyło się zebranie sprawozdawcze za 2023 rok. Jednak zanim doszło do rozpoczęcia zebrania rozległ się sygnał alarmowy. Strażacy wezwani zostali do ugaszenia pożaru traw. Od momentu ogłoszenia alarmu, do wyjazdu wozu bojowego z garażu minęły tylko niespełna trzy minuty.

Po kilkunastu minutach, po ugaszeniu pożaru strażacy powrócili do remizy i rozpoczęli zebranie. Uczestników powitał i odczytał sprawozdanie z działalności jednostki Prezes Krzysztof Kopia. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że na dzień przeprowadzania zebrania, jednostka liczy 20 członków czynnych, 4 członków honorowych oraz 5 członków wspierających. Razem tworzy to grupę dwudziestu dziewięciu osób. W roku sprawozdawczym szeregi zasilili dwóch nowych druhów, którzy są już w pełni przeszkoleni i gotowi do działań.

W roku sprawozdawczym odbyły się 2 zebrania zarządu oraz 4 inne zebrania, głównie związane z omawianiem spraw bieżących. Ciekawostką, o której należy tutaj wspomnieć był występ druhów w serialu niemieckiej telewizji. Ujęcia nagrywane były w Puszczy Bukowej w okolicach Binowa. Serial ukazał się w niemieckiej telewizji Das Erste.

Rok 2023 był rokiem spokojniejszym niż rok 2022. Do różnego rodzaju działań strażacy z OSP Chwarstnica wyjeżdżali w sumie 61 razy. 39 razy do działań dysponowało Stanowisko Kierowania Komendy Powiatowej PSP w Gryfinie. Warto zaznaczyć, jak obecnie kształtuje się działalność straży pożarnej. Spośród tych zdarzeń tylko 12 to były pożary, a 24 wyjazdy do miejscowych zagrożeń. Były także 3 alarmy fałszywe.

Najpoważniejszym ubiegłorocznym zdarzeniem był pożar autobusu przewożącego pracowników jednej z firm w okolicach Drzenina. W momencie dojazdu na miejsce pierwszych zastępów straży pożarnej, cały autobus objęty był płomieniami. Na szczęście wszyscy podróżujący wraz z kierowcą ewakuowali się przed przybyciem jednostek. Oprócz tego codziennością stały się wyjazdy do pożarów sadzy w kominach w okresie grzewczym. Cieszy spadek pożarów traw, widoczny na naszym terenie. Kilukrotnie jednostka brała także udział w poszukiwaniach osób zaginionych.

Elementem naszej pracy są także kolizje i wypadki drogowe.



Często interweniujemy na pobliskiej drodze ekspresowej S3. Z racji posiadania odpowiednio przeszkolonych ludzi (8 ratowników po kursie Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, a także jeden druh z wykształceniem medycznym), oraz odpowiedniego sprzętu: torby medyczne typu R1, automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED) oraz zestaw ratownictwa technicznego, możemy brać udział w akcjach ratowniczych, a także udzielać wsparcia Państwowemu Ratownictwu Medycznemu, na równi z naszymi kolegami należącymi do KSRG.

Drzewa oraz konary na drodze, wypompowywanie wody, wyjazdy do owadów błonkoskrzydłych, to także elementy naszego codziennego funkcjonowania.

Mimo tak wielu zajęć, druhowie nie zapominają o samo-

doskonaleniu i rozwoju swoich umiejętności. W ubiegłym roku kilku druhów odnowiło swoje uprawnienia w ramach ukończenia recertyfikacji kursu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy podkreślił mówca (...).

Na ręce Kierownika Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego, a zarazem Komendanta Gminnego OSP Andrzeja Wiśniewskiego, skierował wyrazy uznania oraz podziękowania za wsparcie, którego udziela jednostce Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn, a także komendant gminny osobiście. Dzięki burmistrzowi oraz komendantowi gminnemu, nigdy nie mamy kłopotu, żeby odtworzyć zużyty sprzęt, a także, aby pozyskać nowy. Jeszcze nigdy nie mieliśmy burmistrza,

który tak dbał o bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy.

Dzięki zaangażowaniu oraz dobrej współpracy gminy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii, udało się nieodpłatnie pozyskać samochód dla naszej OSP. Citroen Xsara Picasso wszedł do podziału bojowego w marcu ubiegłego roku i kilukrotnie brał udział w akcjach prowadzonych przez jednostkę. Wymienić wśród nich można wyjazd do poszukiwań osoby zaginionej, zakładania belek przeciwpowodziowych na przystani, czy pompowania wody na ul. Czechosłowackiej w Gryfinie.

Serdeczne podziękowania skierował do Prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego - Zenona Trzepacza, za to, że zawsze służy wsparciem i dobrą radą oraz przedstawiciela Prezydium Zarządu Powiatowego -

Andrzeja Szczepaniaka za wsparcie w postaci artykułów o naszej działalności.

Po przedstawieniu pozostałych sprawozdań udzielono Zarządowi absolutorium.

Prezes Zarządu M-G OSP Zenon Trzepacz podziękował strażakom za doskonałą postawę podczas całorocznych działań, Kierownikowi GCZK Andrzejowi Wiśniewskiemu za ogromne zaangażowanie w realizację potrzeb jednostek OSP działających na terenie gminy oraz Burmistrzowi Mieczysławowi Sawarynowi za finansowe wsparcie jednostek OSP i tym samym dbałość o bezpieczeństwo mieszkańców gminy.

W imieniu Prezesa Zarządu Powiatowego OSP Pawła Trzaskosia podziękowania dla strażaków przekazał przedstawiciel prezydium Andrzej Szczepaniak oraz pogratulował sprawności w działaniu, co było widoczne przed rozpoczęciem zebrania w jednostce.

Reprezentujący Komendę Powiatową PSP, mł. aspirant Rafał Staszak przekazał strażakom informacje ogólne dotyczące współpracy PSP z OSP, poinformował o terminach planowanych szkoleń oraz zaprosił do uczestnictwa w naborze do Komendy Powiatowej PSP.

Komendant Gminny OSP Andrzej Wiśniewski pogratulował wspaniałej atmosfery panującej w jednostce. Gmina zabezpiecza, a jednostki OSP realizują bezpieczeństwo mieszkańców. Jeszcze w tym roku remiza OSP w Chwarstnicy będzie rozbudowana o pomieszczenia na szatnię. Poinformował też, że na budowę nowej remizy w Wełtyniu zabezpieczono już środki finansowe na 2024 i 2025 rok w kwotach po 1 mln. zł. Do Centrum Zarządzania Kryzysowego dotarła już specjalistyczna odzież ochronna, która w najbliższych dniach rozdzielana będzie na jednostki.

W zebraniu sprawozdawczym uczestniczyli zaproszeni goście w osobach: radny Rady Miejskiej w Gryfinie Roman Polański i Sołtys Chwarstnicy Krzysztof Sarna.

A. Szczepaniak



Aż 2 listy gończe

Dzięki skutecznej pracy funkcjonariuszy z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej w Choszcznie został zatrzymany mężczyzna, poszukiwany dwoma listami gończymi przez sąd!

50-letni mężczyzna, którego wymiar sprawiedliwości skazał na 9 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności za rozboje i oszustwa, nie uniknie zasądzonej kary!



miejsca pobytu poszukiwanego mężczyzny. Po wielu godzinach pracy oraz dogłębnych czynnościach operacyjnych udało się nam ustalić jego lokalizację i

intensywnie czynności operacyjne prowadzone przez funkcjonariuszy miały na celu ustalenie

skutecznie go zatrzymać na terenie kraju! Dost.

WYBORY

Zdzisław SZCZEPKOWSKI
OKRĘG WYBORCZY NR 2
GÓRNY TARAS

POZYCJA NR 4

KANDYDAT
W WYBORACH
DO RADY MIEJSKIEJ



**KOMITET WYBORCZY
WYBORCÓW
MIECZYŚŁAWA
SAWARYNA**

Mój kandydat na burmistrza:
Mieczysław Sawaryn

REKLAMA

psb **PSB MRÓWKA GRYFINO**
ul. Łużycka 87b, tel. 91 416 21 32

**BUDUJ I REMONTUJ
RAZEM Z MRÓWKĄ**

materiały budowlane • technika grzewcza
chemia budowlana • wyposażenie i wykończenie wnętrz
artykuły metalowe i elektryczne

U nas znajdziesz:
CENTRUM OBSŁUGI INWESTYCJI I FIRM
kompleksowa obsługa firm i instytucji
promocje • rabaty • bonusy

Hurtownię
godz. otwarcia: pn. - so. 6⁴⁵-16⁰⁰

**W MRÓWCE KUPUJESZ
PUNKTY PAYBACK ZYSKUJESZ**

PAYBACK Zbieraj punkty PAYBACK w sieci sklepów PSB-Mrówka.

O powstańcach styczniowych w Kinie Gryf

Przez dwa dni, 18 i 19 marca, gryfińska młodzież miała okazję wziąć udział w specjalnej lekcji historii.

W Kinie Gryf odbywały się pokazy filmu „Powstaniec 1863”, a po projekcji prezentacja historyczna.

Opowiadano ciekawostki o powstaniu styczniowym, przybliżono postać powstańca styczniowego z roku 1863 - Ludwika Narbutta, pokazywano broń i artefakty związane ze zrywem oraz stroje powstańcze. W strojach z epoki prezentowali się Wojciech Prusaczyk prezes Fundacji Kresowej Szlakiem Narbutta, dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie Maciej Puzik oraz Julian Dalidowicz pedagog, historyk z ZSP, którzy prowadzili prelekcje.

Młodzież miała okazję wysłuchać prezentacji o śladach polskiej historii na Kresach, zobaczyć relację z polskiego projektu realizowanego na Litwie, w jakim uczestniczyli uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie, podczas którego odwiedzano m.in. miejsca pamięci. Dost.



Nauczycielka uratowała życie ucznia

W Szkole Podstawowej nr 3 w Gryfinie doszło do niebezpiecznego zdarzenia.

Jeden z uczniów zakrztusił się obcym ciałem. Zaczął się dusić i mogło dojść do tragedii. Na szczęście widziała to nauczycielka, która natychmiast przystąpiła do akcji ratunkowej. Zastosowała rękoczyn Heimlicha naukowo zwanym manewrem Heimlicha. Tym sposobem do-

prowadziła do wyksztuszenia obcego ciała, co było jednoznaczne z uratowaniem dziecka życia. Jak to dobrze, że wśród gryfińskich nauczycieli są obeznani z udzielaniem podstawowej pomocy medycznej. Dziecko żyje i ma się dobrze. Znamy nazwisko nauczycielki, która

tak fantastycznie zadziałała, ale nie mieliśmy okazji na kontakt z nią i uzyskanie zgody na opublikowanie nazwiska. Na pewno należysię jej pochwała od dyrekcji szkoły i podziękowanie od rodziców dziecka.

A. Szczepaniak

Wielkanocne rękodzieło w Krajniku

W Świetlicy Wiejskiej w Krajniku odbyły się kolejne warsztaty z instruktorkami świetlic wiejskich Gryfińskiego Domu Kultury. Panie tworzyły dekoracje wielkanocne.

Animatorki świetlic wiejskich GDK spotykają się regularnie, żeby dzielić się wiedzą i umiejętnościami oraz uczyć od siebie nawzajem technik rękodzielniczych. W poniedziałek, 18 marca spotkały się w Krajniku, żeby odpowiednio przygotować się twórczo do nadchodzących świąt. Podczas spotkania tworzone kolorowe bibułowe kwiaty. Elementy zostaną wykorzystane na Jarmarku Wielkanocnym na warsztatach wicia palm. Piękne przedmioty będzie można znaleźć na stoisku Gryfińskiego Domu Kultury. **Dost.**



Biblioteka

O zwyczajach, przysłowiach i Świętach

15 marca uczniowie klas: IIIb ze SP Nr 1 oraz IIIa i IIIb ze SP Nr 2 ze swymi nauczycielkami uczestniczyli w spotkaniu z pisarką Renatą Piątkowską oraz lektorką Malwiną Kożurno.

Renata Piątkowska to ceniona i uwielbiana autorka książek dla dzieci i młodzieży. Wielokrotnie nagradzana, m.in.: Nagrodą Literacką im. Kornela Makuszyńskiego, Nagrodą Literacką im. Astrid Lindgren, nagrodą w konkursie Przecinek i Kropka. Za całokształt twórczości pisarka otrzymała Nagrodę im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz, została także odznaczona Medalami za Zasługi dla Ochrony Praw Dziecka i Ludziom Czyniącym Dobro.

Dama Orderu Uśmiechu jest miłośniczką dobrego malarstwa i uwielbia jeździć konno. W opar-



przysłowia i powiedzenia „mieć z kimś na pieńku”, oraz „jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził”. Moderatorem i lektorką była Malwina Kożurno, która w niezwykle profesjonalny i zabawny sposób przeczytała uczniom fragmenty książek pt.: „Gdyby jajko mogło mówić” i „Z przysłowiami za pan brat”. Poza tym pani Renata zachęcała wszystkich do czytania oraz do korzystania z oferty biblioteki. Po spotkaniu, każdy chętny mógł poprosić pisarkę o autograf i pamiątkowe zdjęcie.

Tekst i foto: Mariusz Kiełtyka



ciu o swoje książki: „Gdyby jajko mogło mówić”, „Mądra głowa zna przysłowia”, „Z przysłowiami za pan brat” autorka opowiadała o zwyczajach i tradycjach pol-

skich oraz przysłowia i genezie ich powstawania. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się skąd się wzięły takie zwyczaje jak: Śmigus-dyngus, prima aprilis, czy

Dzieci i dąb Jagiełło

W centrum Bań rośnie ogromny dąb o imieniu Jagiełło. Według legendy został on posadzony przed sześcioma wiekami dla upamiętnienia ślubu pomiędzy przedstawicielami dwóch rodów książęcych.

Gmina Banie, a oficjalnie miejscowe przedszkole - zgłosiła to drzewo do ogólnopolskiego konkursu na najbardziej okazałe obiekty tego rodzaju w Polsce. Ale w konkursie nie chodzi tylko o wielkość, lecz o znaczenie drzewa dla lokalnej społeczności.

W miniony piątek spotkaliśmy przy tym drzewie grupę uczniów, którzy... głaskali korę Jagiełły. Jak się okazało, po drodze na inne zajęcia uczniowie klasy III B odwiedzili dąb Jagiełło by się z nim przywitać.

rk



Kiermasz
WIELKANOCNY

23.03.2024r.
(SOBOTA)

od godz. 10:00

Plac przed
Domem Kultury w Baniach

+

**DZIEŃ GIER
PLANSZOWYCH**



(Nie)widoczny problem, czyli jak plastik trafia na nasze talerze

Wszegobecny plastik to jedno z najpilniejszych wyzwań, z jakimi zmagają się planeta. Tworzywa sztuczne stały się nieodłączną częścią środowiska naturalnego, a ich drobinki dostają się nawet w najbardziej odległe i dziewicze rejony Ziemi. Powiedzenie „nic w przyrodzie nie ginie” znajduje swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Plastikowe przedmioty, które trafiają do kosza na śmieci, ostatecznie lądują także na naszych talerzach...

W ciągu roku na całym świecie wytwarza się 400 mln ton tworzyw sztucznych, z czego połowa to produkty jednorazowego użytku. Niestety, tylko część wykorzystanego już surowca trafia do ponownego przetworzenia. Jego zdecydowana większość ląduje w dzikich wysypiskach, a także w jeziorach, morzach i innych zbiornikach wodnych.

Według danych Komisji Europejskiej, aż 80% odpadów zalegających w morzach to tworzywa sztuczne. Prognozy wskazują, że jeśli nie zdołamy zahamować obecnego tempa zanieczyszczania środowiska wodnego, to już w 2050 roku w oceanach będzie więcej plastiku niż ryb – mówi Lisa Scoccimarro, liderka Akademii Ekologicznej Amest Otwock.

Organizacja WWF (World Wide Fund for Nature) alarmuje, że przez obecność plastikowych śmieci w oceanach ginie około miliona zwierząt morskich rocznie. Mylą one jednorazowe reklamówki, pojemniki czy słomki z pożywieniem. Po spożyciu ich, dochodzi u nich do uszkodzeń np. narządów wewnętrznych, a nawet śmierci. Niestety, narażone na to są nie tylko gatunki występujące w wodach. Około miliona ptaków w ciągu roku również traci życie za sprawą połknięcia lub uduszenia plastikiem.



Mikro- i nanoplastik

Mikroplastik to niewielkie cząstki tworzyw sztucznych o wielkości od 0,1 mikrometra do 5 mm. Jeszcze większe niebezpieczeństwo stanowią cząstki niewidoczne gołym okiem, zwane nanoplastikiem, których średnica wynosi od 1 do 100 nanometrów. Najczęściej powstają w wyniku rozpadu tworzyw sztucznych, prania syntetycznej odzieży czy korzystania z kosmetyków, np. peelingów. Z badań, które ukazały się na początku 2024 roku na łamach „Proceedings of the National Academy of Sciences” wynika, że nawet w wodzie butelkowanej obecne są drobiny nanoplastiku. Zaledwie jeden litr wody może zawierać nawet około 240 tys. takich cząsteczek!

Plastik trafia do gatunków morskich, a te są zjadane przez

kolejne zwierzęta. Ostatecznie dostaje się też do przewodu pokarmowego człowieka, gdyż jest on obecny w rybach i owocach morza, a także w wodzie, którą pijemy. Drobne cząsteczki tworzyw sztucznych wykryto między innymi w śniegu na Antarktydzie, piaszczystym pyłu z Sahary czy deszczu – dodaje Lisa Scoccimarro.

Naukowcy zakładają, że niewidoczne fragmenty plastiku stanowią zagrożenie zarówno dla ludzi, jak i zwierząt, choć skutki wciąż nie zostały w pełni poznane. Nawet przy całkowitym zaprzestaniu produkcji tworzyw sztucznych, ich drobinki jeszcze przez długie lata uwalniałyby się do środowiska.

Dlatego ważne jest, by każdy z nas podejmował indywidualne działania, które będą zmierzały do ograniczenia zużycia plastiku w codziennym życiu. Przede wszystkim zrezygnuj z „foliówek”, a na zakupy zabieraj własną torbę – wielokrotnego użytku. W sklepach staraj się wybierać produkty bez zbędnych opakowań z tworzyw

sztucznych. Jeśli planujesz zakup nowych ubrań to wybieraj te uszyte z materiałów przyrodnymi i przetwarzanych w sposób przyjazny dla środowiska naturalnego (np. bambus, bawełna organiczna, włókno konopne i lniane). Wspieraj też lokalne marki, korzystaj z usług krawieckich i kupuj rze-

czy z drugiej ręki. Nabywanie używanej odzieży zmniejsza zużycie surowców i energii, które zostałyby wykorzystane do produkcji. Te drobne kroki sprawiają, że zarówno natura, jak i ludzie będą znacznie mniej narażeni na problemy związane z zanieczyszczeniem plastikiem. *Dost.*

Jarmark Wielkanocny

Serdecznie zapraszamy na Jarmark Wielkanocny 2024, który odbędzie się już jutro - w sobotę, 23 marca na Placu Księcia Barnima I w Gryfinie.

Na godz. 11:30 rozpocznie się zabawa dla najmłodszych, czyli poszukiwania zająca. Szukamy w Parku Miejskim im. Stanisława Siarkiewicza w Gryfinie.

Sam Jarmark Wielkanocny rozpocznie się o godzinie 12:00. W programie występy kapel ludowych, lokalnych twórców, warsztaty i konkursy dla dzieci,

stoiska handlowe z wyrobami regionalnymi, rękodziełem oraz inne atrakcje. Rozstrzygnięcie konkursów na najpiękniejszą palmę wielkanocną oraz Wielkopokoleniowy Konkurs Wielkanocny - Dekoracja, która ozdobi Twój dom. A muzycznym gwiazdami wieczoru będą „Guzowianki” i „Daj to głosniej!” *Dost.*

Najmłodszy zespół mistrzem województwa

PGE KPR ze złotem

Najmłodszy zespół PGE KPR osiągnął spory sukces. Podopieczni trenera Grzegorza Gniazdowskiego zostali mistrzami województwa zachodniopomorskiego Mario Cup 2024.

W imprezie startowali uczniowie klas V szkoły podstawowej. W historii naszego klubu jeszcze nigdy ten rocznik nie sięgnął po mistrzostwo województwa. To oczywiście dopiero ich początek przygody ze szczytami sportu, ale nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie solidna praca na treningach, zaangażowanie i wola walki.

Oby wywalczenie złotego medalu było dobrym prognostykiem na dalsze lata sportowej kariery młodych gryfinian. *DJ*



Turniej Piłki Ręcznej Chłopców

Już w najbliższą sobotę, czyli jutro PGE Junior KPR zaprasza wszystkich chętnych kibiców na halę widowiskowo-sportową, która mieści się w Gryfinie przy ulicy Parkowej 1A. Młodzi piłkarze ręczni gościć będą aż 8 drużyn z całego województwa zachodniopomorskiego, oraz jedną drużynę niemiecką SG Vorpommern.

Udział w turnieju będą brali chłopcy klas IV oraz młodszy, rocznikowo 2013 i 2014. Szykuje się naprawdę przepiękne widowisko i znając naszych działaczy klubowych, staną na wysokości zadania, tak aby ten dzień był prawdziwym świętem Piłki Ręcznej w Gryfinie.

Już dziś wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy, wstęp na to wydarzenie jest oczywiście bezpłatny. Poniżej przedstawiamy pełen harmonogram całonocnych rozgrywek w Gryfinie, startujemy już od godziny 9:00, a planowane zakończenie jest około godziny 16:00.

Swoją udział w turnieju potwierdziły drużyny:

SP Krzywín

UKS Olimpia Banie
SP 16 Szczecin
MKS Kusy 55 Szczecin
UMKS Dąbie
SP 18 Koszalin
E.Link Gwardia Koszalin
SG Vorpommern
PGE Junior KPR Gryfino
Sponsorem turnieju jest Miasto i Gmina Gryfino. A partnerem tytularnym klubu jest PGE Polska Grupa Energetyczna – Grupa PGE. *Dost.*



A na wiosnę... remont

W nowym roku, wraz z wiosenną pogodą ruszyły prace remontowe i modernizacyjne w obiektach Gryfińskiego Domu Kultury.

W ramach bieżącego utrzymania powierzonego mienia, z otrzymanej dotacji Gryfińskiego Domu Kultury wykonano

już wymianę pokrycia tarasu i schodów w Świetlicy Wiejskiej w Wirowie.

Obiekt został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W Świetlicy Wiejskiej w Borzymiu, ze środków funduszu sołectkiego realizowane są prace malarskie wewnątrz obiektu.

Kolejne prace modernizacyjne zaplanowane w tym roku to wymiana poszycia dachowego w Świetlicy Wiejskiej w Sobiemyślu.

Dost.



Islandczycy szkolili urzędników

Inżynierowie z islandzkiej firmy Verkis przyjechali ponownie do Gryfina, żeby przeszkolić 70 pracowników urzędów ze Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego oraz Powiatu Gryfińskiego.

Szkolenia odbyły się w dniach 19-20 marca (wtorek, środa) w ośrodku konferencyjnym „Biała Wstążka” w Czepinie pod Gryfinem.

Tematem szkolenia jest wdrażanie niebieskiej i zielonej infrastruktury w miastach. Działania te pozwalają skuteczniej przygotować miasta na zmiany klimatu (susze, lokalne podtopienia i ulewne deszcze).

Verkis to najstarsza firma inżynierska na Islandii, która ma doświadczenie w projektowaniu, wdrażaniu i nadzorowaniu inwestycji na 5 kontynentach. Gmina Gryfino nawiązała współpracę z

Verkis w 2020r. w ramach projektów Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Islandczycy pomagali w Gryfinie wdrażać elementy niebie-

sko-zielonych rozwiązań oraz szkolili pracowników gminy z najlepszych skandynawskich praktyk w tej dziedzinie. *Dost.*



Rajd Powitanie Wiosny 2024

W tym roku śladów najbardziej zielonej pory roku, gryfińscy sympatycy pieszych wędrówek będą szukać w Pargowie, gdzie odbywać się będzie Rajd Powitanie Wiosny.

Zbiórka uczestników o godz. 10.00 przy sklepie Biedronka obok Stadionu Miejskiego w Gryfinie (ul. Sportowa).

W programie wydarzenia spacer w okolicy Pargowa (ok. 4 km) oraz integracyjne ognisko.

Wpisowe wynosi: 20 zł w przypadku dziecka i 30 zł dla osoby dorosłej. Cena obejmuje przejazd autokarem, pamiątkowy znaczek, ubezpieczenie od NNW i zorganizowanie ogniska.

Zgłoszenia na wycieczkę (Karty uczestnika dostosowane do wieku) i wpłaty przyjmowane

będą do 20 marca w pracowni turystycznej Gryfińskiego Domu Kultury przy ul. Bolesława Chrobrego 48 (Pałac pod Lwami) w godz. 9.00-16.00 (kontakt: tel. 695 455 771, e-mail: kamilla.gadomska@gmail.com).

Po tym terminie osoby zapisane nie będą miały możliwości rezygnacji z wyjazdu i zwrotu wpłaty wpisowego. Liczba miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń

Regulamin, karty zgłoszenia na stronie gdk.com.pl. *Dost.*



PRZEKAŻ 1,5% PODATKU NA RZECZ NASZEGO STOWARZYSZENIA
KRS 0000 347182

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją

Koło w Gryfinie
ul. Szczecińska 33
74-100 Gryfino
tel. 91 415 20 14
e-mail: zk.gryfino@psonigryfino.org.pl

Bank Pekao S.A. 92 1240 3826 1111 0010 5969 4378

SZUKAMY RATUJEMY SZKOLIMY

GRYFIŃSKIE STOWARZYSZENIE RATOWNICZE

1,5% KRS: 0000899825

ZADZWOŃ DO NAS!
+48 91 81 999 63

NASI PARTNERZY:

PGE Fundacja Lasy Państwowe GRYFINO Enea SIRON

POMOC DLA KAROLKA

Szanowni Państwo!

Nasz synek w wyniku niedotlenienia okołoporodowego cierpi na mózgowie porażenie i padaczkę. Samodzielnie nie chodzi. Poprawa stanu naszego synka jest możliwa, ale uzależniona od bardzo intensywnego leczenia. Najskuteczniejszym sposobem jest uczestnictwo w specjalistycznych turnusach rehabilitacyjnych. Tutaj Karolek uczy się poruszać i mówić. Dotychczasowa rehabilitacja daje bardzo dobre efekty w usprawnianiu. Karolek porusza się na kolanach i z pomocą stawia kroki. Wielkie postępy nastąpiły w komunikacji. Karolek dużo rozumie i „po swojemu” z nami rozmawia. Niestety turnusy są bardzo drogie i bez pomocy innych osób nie jesteśmy w stanie ich sfinansować. Koszt 1 turnusu to 5500 zł. Dlatego, zwracamy się do Państwa o wsparcie. Dzięki specjalistycznej rehabilitacji mamy nadzieję na poprawę stanu naszego synka.

Bardzo prosimy o pomoc, Ela i Kamil Kubiś (rodzice).

Numer KRS: 0000037904

Cel szczegółowy: 2956 KUBIŚ KAROL

1,5% PODATKU można deklarować w PIT, wpisując:

Serdecznie dziękujemy za każdą kwotę

Jednocześnie pragniemy podziękować wszystkim, którzy w roku ubiegłym zdecydowali się przekazać swój 1% na rzecz naszego synka. Państwa pomoc umożliwia nam prowadzenie rehabilitacji Karolka.

W razie pytań prosimy o kontakt tel. 507179790

FUNDACJA DZIECIOM WSPÓLNOTA „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”

1,5% STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH "MOST"

KRS 0000836086

PRZEKAŻ 1,5%

Stowarzyszenie Amatorów Piłki Siatkowej LIBERO w Gminie Banie

Podczas wypełniania formularza PIT wpisz KRS: 0000270261 oraz poniższy cel szczegółowy: SAPS LIBERO BANIE 5879

Sfinansowano z 1,5% podatku.

JAK PRZEKAZAĆ 1,5% PODATKU NA PODSTAWIE DRUKU PIT-37

K. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1,5% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

0000270261

L. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE Podatnicy, którzy wypisali część K, w poz. 149 mogą podać cel szczegółowy 1,5%, a zaznaczając kwota w poz. 150, wyrażając zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 149. W poz. 151 można podać dodatkowe informacje, np. ustalające kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).

SAPS LIBERO BANIE 5879

CEL: SAPS LIBERO BANIE 5879
KRS: 0000270261

Darmowy program do PIT oraz poradnik znajdziesz na fsmm.pl
Ty też możesz zbierać 1,5 % podatku! Odwiedź fsmm.pl

1,5%

Fundacja „Zdążyć z Pomocą”
ul. Łomiana 5, 01-685 Warszawa
Konto: 41124010371111001013219362

Tytułem: Darowizna na leczenie i rehabilitację Filip Listwan

I. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

131. Numer KRS: 0000037904

132. KWOTA:

J. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE Podatnicy, którzy wypisali część I, w poz. 133 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwota w poz. 134, wyrażając zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 133. W poz. 135 można podać dodatkowe informacje, np. ustalające kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).

133. Cel szczegółowy 1%: 8929 Filip Listwan

134. Wyrażam zgodę:

Osoby fizyczne, a także spółki osobowe mogą odliczyć darowiznę od kwoty do opodatkowania 6% dochodu (PIT), a osoby prawne 10% dochodu (CIT)

Dziękujemy wszystkim, którzy wspomogli nas w roku ubiegłym.

Przekaż swoje 1,5 %

KRS:0000186434

Cel Szczegółowy:

Patryk Magdziak 100/M

Patryk urodził się jako wcześniak w 29 tygodniu ciąży z wagą 1 kg. Syn na co dzień zmaga się z mózgowym porażeniem dziecięcym. w 2015 roku przeszedł „Selektywną Rیزotomię Tylną”. w 2016 miał dwie operacje ortopedyczne stóp. Dzięki leczeniu i rehabilitacji Patryk ma szansę na samodzielne chodzenie.

Twoje 1,5 % ma wielką moc

Za każde wsparcie serdecznie Dziękujemy
Patryk z Rodzicami

Pieniądze dla Żeliszawca i Binowa

W ostatnich dniach zostały podpisane umowy na dotacje na dwa ciekawe wydarzenia z terenu gminy Stare Czarnowo.

Ochotnicza Straż Pożarna w Żeliszawcu otrzymała dotację na organizację IV Jarmarku Cysterskiego. Zadanie wybrane zostało do dofinansowania w konkursie ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego na rok 2024.

Jarmark Cysterski jest to cykliczna impreza plenerowa, wznowiona po trzyletniej przerwie z powodu sytuacji pandemicznej w kraju. Wydarzenie jest kontynuacją wcześniejszych przedsięwzięć cieszących się zainteresowaniem oraz zaangażowaniem społeczności szkolnej, lokalnej i okolicznych firm. Umowę w tej sprawie podpisali wójt gminy Stare Czarnowo Marzena Grzywińska i prezes OSP w Żeliszawcu Artur Łapaciński wraz ze skarbnikiem Sebastianem Sarnowskim, w obecności strażaków



z gminy Stare Czarnowo.

- Jarmark w Kołbaczu staje się powoli gminną tradycją. Będzie to już kolejna edycja tego wyjątkowego wydarzenia, które przybliży historię Kołbacza z czasów, kiedy na tych ziemiach mieszkali cystersi - powiedziała wójt Ma-

rzena Grzywińska.

Będzie to integracyjny jarmark dla dzieci, rodziców, mieszkańców gminy i Pomorza Zachodniego. W programie zaplanowano występy chóru szkolnego „Con Amore” i najmłodszych dzieci z Zespołu Szkół w Kołbaczu,

warsztaty artystyczne oraz pokaz grupy rekonstrukcyjno-historycznej Mohort. Dodatkowo w ramach promowania zdrowego stylu życia, zorganizowany zostanie drugi bieg cysterski.

Wydarzenie odbędzie się w Kołbaczu 25 maja 2024 r. OSP Żeliszawiec otrzymało na ten cel z budżetu Gminy Stare Czarnowo dotację w kwocie 5.390 zł.

Dotacja dla stowarzyszenia z Binowa

Rozstrzygnięto również konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego na rok 2024. Jedną z dotacji trafiła do Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Binowa.

15 czerwca 2024 r. odbędzie się Wiosenny Festiwal Kultury i Tradycji Binowa 2024. Organi-

torem wydarzenia jest Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Binowa, które na ten cel pozyskało z budżetu Gminy Stare Czarnowo kwotę 3,5 tys. zł. Umowę w tej sprawie podpisali wójt gminy Stare Czarnowo Marzena Grzywińska i przewodniczący stowarzyszenia z Binowa Piotr Paczkowski.

- Co roku staramy się urozmaicać program imprezy, żeby było atrakcyjniej i aby każdy mógł znaleźć w programie coś dla siebie - podsumował przewodniczący Piotr Paczkowski.

W ramach otrzymanej dotacji wnioskodawca zorganizuje spotkanie dla mieszkańców gminy Stare Czarnowo. W programie przewidziano m.in. program artystyczny, wystawę dzieł Binowa, konkursy muzyczne, poczęstunek i konkursy z nagrodami dla dzieci.

pk



1,5% PODATKU

1,5% PODATKU



Rozmowa z Magdaleną Wolińską-Riedi

Italia stała się dla mnie domem i miejscem zetknięcia z wielką historią

W ostatnim czasie nasz region odwiedziła Magdalena Wolińska-Riedi, która od lat pracuje jako korespondentka telewizyjna z Włoch. Dla naszej redakcji była to okazja, by przeprowadzić wywiad z tą znaną dziennikarką i autorką książek.

Jakie wrażenia odniosła Pani po spotkaniach autorskich w Szczecinie?

Przyjechałam tutaj po raz pierwszy i przyznam, że jestem pod ogromnym wrażeniem Szczecina. Podczas spotkań panowała niezwykle atmosfera, przybyło naprawdę mnóstwo ludzi. Bardzo się z tego cieszę.

Co tego typu spotkania wnoszą do Pani zawodowego życia?

Takie spotkania z ludźmi dają mi naprawdę wiele. Sądzę, że żywy i bezpośredni kontakt z czytelnikami, którzy dzielą się swoimi wrażeniami i emocjami, jest czymś najpiękniejszym w życiu autora i pisarza. Zawsze staram się poświęcać moim czytelnikom czas, stąd pewnie te spotkania nierzadko długo trwają. Zdarza się więc, że samo spotkanie trwa godzinę, a następnie przez kolejną godzinę podpisuję książki (uśmiech). Jest to dla mnie dowodem na to, że to, co w nich zawarłam, wzbudza zainteresowanie. Sądzę, że – nawet mimochodem – nauczyłam się tego od samego Jana Pawła II, który tak często, mimo ogromnego zmęczenia i fizycznego cierpienia pod koniec życia, skupiał się choćby przez kilka sekund na każdym człowieku, z którym miał kontakt. Patrzył prosto w oczy poświęcając kilka chwil. I sama, w swojej „małości”, chcę w tym wzglądzie naśladować naszego papieża, gdyż zdaję sobie sprawę, ile wysiłku kosztuje niejedną osobę, żeby przyjechać na spotkanie a później cierpliwie czekać na pamiątkowy wpis do książki. Bardzo szanuję moich czytelników właśnie za to, że poświęcają swój czas, by się ze mną spotkać.

Ma Pani niezwykle ciekawy życiorys. Zdaje się, że nie jest aż tak powszechnie znanym faktem to, że pochodzi Pani z słynnego rodu Odrowążów. Często podkreśla Pani, że tradycja stanowi element, który wpłynął na Pani formację zarówno intelektualną jak i duchową. Co zwłaszcza wywarło na Pani wpływ w czasie wzrastania?

Przed wszystkim na podkreślenie zasługuje to, że była to formacja całościowa. Rzeczywiście pewien sznyt formacyj-



Piotr Słomski w rozmowie z Magdaleną Wolińską-Riedi.

ny otrzymałam ze strony mojej mamy pochodzącej z prastarego rodu Odrowążów. Mama w każdym swoim gościu emanowała czymś szlachetnym. Obserwując ją, sama tym prześląkam. Pamiętam dokładnie to troskliwe matczyne zwracanie uwagi jak dla przykładu należy trzymać widelec bądź z której strony postawić filiżankę. Te uwagi zawsze były bardzo subtelne, ale wypowiedane konsekwentnie. Zdaje się, że w naszych czasach trochę tego brakuje. Nie przywiązuje się już do tego tak dużej wagi. Staram się też ze swej strony przekazać to, czego się nauczyłam, moim własnym dzieciom. To wychowanie i formacja stanowiły fundament dla późniejszego życia nadając mu elegancję i smak. Poza tym oczywiście niezwykle istotna była dla mnie wiara, kultywowanie naszych tradycji, wspólne chodzenie do kościoła, zaangażowanie w życie wspólnoty, wyjazdy na oazy. To wszystko spinało się z moim otwartym charakterem, bo mogłam się w tym realizować jako animatorka. To głębokie osadzenie w wierze doprowadziło mnie do poszukiwania jej źródeł, które znajdują się m.in. za słynną Spizową Bramą w Watykanie. I kiedy się już tam znalazłam, to rozpoczęła się bardzo pogłębiona formacja ludzka poprzez możliwość obserwowania z bliska papieża, poprzez studia w Warszawie czy na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie – zwłaszcza ten ostatni dał mi ogrom doświadczenia nie tylko teoretycznego, ale również praktycznego, bo żyłam za murami Watykanu, dotykając na co dzień wiel-

kiej historii. Poza tym miałam kontakt z wspaniałymi profesorami. Gregoriana to zresztą najslawniejszy uniwersytet papieski. Na przestrzeni wieków wyszło z niego wielu przyszłych kardynałów i późniejszych Następców Św. Piotra. Dawało to więc niezwykłą satysfakcję i dobrą podstawę intelektualną.

Nie tylko poznała Pani na wskroś mentalność i kulturę Włoch, ale realizowała się Pani także na polu tłumaczeń z języka włoskiego. Co sprawiło, że poszerzyła Pani swoje pole zainteresowań także o ten wymiar?

Praca w Trybunale Roty Rzymskiej i Sygnaturze Apostolskiej była wynikiem propozycji, jaką otrzymałam od najbliższych współpracowników Jana Pawła II, którzy zasugerowali, że jestem ekspertem, więc warto skorzystać z zdobytej przeze mnie wiedzy. Było to na samym początku mojego życia w Watykanie. Stanowiło to spore wyzwanie, dlatego że w tekstach do tłumaczenia nie brakowało również fragmentów przekładanych na język łaciński, więc czerpałam wiedzę z kodeksów kanonicznych pisanych właśnie po łacinie. Co prawda miałam zajęcia z łaciny na studiach filologicznych, ale doksztalałam się w tym zakresie. Potem tłumaczyłam też różne książki. Jestem dla przykładu autorką tłumaczenia słynnej książki kardynała Stanisława Dziwisza pt. „Świadectwo”, której oryginał był włoski, ponieważ publikacja powstała w oparciu o wywiad, jaki przeprowadził watykanista Gian Franco Svidercoschi. Tłumaczenia sta-

ły się jednak raczej moim pobocznym zajęciem, gdyż przede wszystkim weszłam w produkcję filmową i w aktywność najpierw producencką, a następnie dziennikarską.

Czy kiedy przybyła Pani do Włoch po raz pierwszy w roku 1995 i odwiedziła Loreto, to czy właśnie wówczas poczuła Pani pragnienie związania się z tym krajem czy też ta myśl kielkowała w Pani już wcześniej?

Zupełnie nie miałam planów, żeby związać się z tym krajem i w nim zamieszkać. Natomiast poczułam bardzo silną inspirację do tego, żeby studiować filologię włoską, gdyż zależało mi na tym, by oprócz języka zdobyć gruntowną wiedzę, przyswoić historię literatury i sztuki tego kraju. Pięć lat intensywnych studiów nad językiem włoskim zaowocowało później tym, że zostałam tłumaczem Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej. Natomiast wspomniana wizyta w Loreto to z pewnością pierwsze i owocne zauroczenie Italią oraz niezwykle zaciekawienie Włochami jako narodem, z swoją mentalnością i charakterem.

Cały splot Pani wyborów, również osobistych, oraz wspomnianych okoliczności, doprowadził jednak do ostatecznego związania się z Włochami.

Przed moim ślubem, mimo wspomnianego zachwytu nad Włochami, to nagle ogarnęło mnie „przerażenie” tym, że będę musiała wyjechać i na całe lata związać się z tym krajem. Mimo wszystko ciężko było mi wyobrazić sobie, że będę musiała żyć daleko od swoich najbliższych i przyjaciół. Powoli oswajałam się z tym moim „nowym światem”. Watykan w swoim bardzo niewielkim wymiarze sprawiał, że czułam się tam, jak u siebie, znając z czasem „każdy kamień”. Następnie przyszły tam na świat moje dzieci. Nie odbierałam już tego miejsca jako wielkiego Rzymu, ale zawsze, gdy wracałam do Wiecznego Miasta i przez okno samolotu widziałam kopułę Bazyliki św. Piotra, przychodziła myśl, że jestem w domu i tak mam do dziś. To miejsce stało się dla mnie kotwicą, kompasem, który

dawał mi poczucie bezpieczeństwa.

Czy Pani mąż, Marcel Riedi, który przez ponad 21 lat, służył w Gwardii Szwajcarskiej, pochodzi z rodziny o tradycjach związanych ze służbą w tej formacji?

Mąż nie był pierwszym mężczyzną w swojej rodzinie, który służył w Gwardii. Gwardzystą szwajcarskim był również jego dziadek. Ponadto w Gwardii służył także bliski kuzyn męża – ich mamy są siostrami. Marcel znalazł się w Gwardii Szwajcarskiej w ten sposób, że przyjechał na przysięgę tego kuzyna. Właśnie w tamtym momencie po raz pierwszy miał okazję spotkać się z Janem Pawłem II, wymieniając nawet kilka zdań z papieżem, który powiedział: „Jak jesteś Szwajcarem, to z pewnością jeszcze do mnie powrócisz.” Te słowa rozbudziły w Marcelu osobiste przekonanie, że pewnego dnia sam zostanie gwardzystą, mimo iż wówczas wcale nie był tak mocno związany z Kościołem, choć pochodził z bardzo wierzącej rodziny. Niemniej to spotkanie z papieżem sprawiło, że coś się w nim wtedy z pewnością zrodziło.

Można więc powiedzieć, że Pani domowe zacisze w centrum Wiecznego Miasta stanowi swoisty konglomerat kultur: polskiej, szwajcarskiej i włoskiej. Niemniej, jak sama Pani wspomina, na co dzień stara się Pani przekazywać córkom własny ojczysty język i kulturę.

Moje córki są naprawdę zakołchane w Polsce. I jest to duża zaleta utrwalania w nich polskości. Jest to z pewnością też zasługa nie tylko moja, ale również moich rodziców i klimatu, jaki tworzymy wokół pobytów córek w Polsce od pierwszych miesięcy ich życia. Takie coroczne pobyty trwają co najmniej od czterech do sześciu tygodni w lecie. One są zachwycone Warszawą, która jest dla nich bardzo nowoczesna w stosunku do starego Rzymu. Sądzę, że w części czują się Polkami. Lubią nasze potrawy i często je ze mną przyrządzają. Szczycą się też swoją polskością przed koleżankami i kolegami w szkole w Rzymie.

Dziękuję za rozmowę

Piotr Słomski

Klasa okręgowa

Bramkarz bohaterem

Piłkarze Energetyka Gryfina w meczu na szczycie klasy okręgowej pokonali na wyjeździe lidera Jezioraka Załom 3:2. Po tym zwycięstwie nasz zespół zrównał się z Jeziorakiem punktami i ustępuje mu tylko gorszym bilansem bramkowym.

Jesienią Energetyk przegrał w Gryfinie z Jeziorakiem... 2:3. Od tego czasu nasza drużyna przeszła jednak prawdziwą me-

tamorfozę. Śmiało można napisać, że Energetyk jest rewelacją rozgrywek. Kibice coraz śmielej myślą o awansie do czwartej ligi.

Wracając do sobotniego spotkania trzeba zwrócić uwagę na świetną postawę w bramce Patryka Małka, który obronił dwa rzuty karne! Na klubowym FB podsumowano jego występ jednym słowem: „przekozak”.

Dodajmy, że bramki dla Energetyka zdobyli M. Łapiński, Mucha i Bejuk.

W kolejnym spotkaniu Energetyk zmierzy się w sobotę w Gryfinie z Mierzynianką. Początek meczu o godzinie 12. *DJ*



Koncert już w sobotę!

Organizatorzy zapraszają na wydarzenie bez precedensu - koncert na chór, solistę, orkiestrę i organy! Wykonana zostanie kantata „DEKALOG” Igora Jankowskiego.

Ciekawostką jest to, że wśród wykonawców jest chór mieszkańców Widuchowej, którzy od dwóch miesięcy doskonalą swój warsztat wokalny przed koncertem. Zapraszamy w sobotę 23 marca na godz. 17.00 do kościoła w Widuchowej.

O koncertach opowiada Stowarzyszenie muzyczne Res Musica - Jesteśmy po pierwszym z cyklu 4 koncertów kantaty Dekalog Igora Jankowskiego. Koncert miał miejsce w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Szczecinie. Brały w nim udział

połączone chóry ze Szczecina, Koszalina, Widuchowej i Gryfina, solista, orkiestra smyczkowa i narratorzy.

Przy wypełnionym po brzegi kościele mieliśmy szczęście uczestniczyć w pięknym wydarzeniu.

Juz teraz zapraszamy na następne koncerty:

23.03 o godz. 17 w kościele w Widuchowej,

24.03 o godz. 14.45 w Bazylice Archikatedralnej pw. św. Jakuba w Szczecinie i również 24.03 o godz. 19.15 w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Gryfinie. *Dost.*

REKLAMA

**Sprzedam dom, 550 m²,
11 pokoi, na działce ok. 3.700m²,
położony nad samym jeziorem
w Węgorzynie, oferta bez pośredników.
Tel. 692 421 531**

OGŁOSZENIA DROBNE

☎ 91 40 45 014



kontakt.7dnigryfina@gmail.com

*Możliwość edycji na terenie powiatu:
goleniowskiego, łobeskiego, stargardzkiego*

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam działkę ogrodową nr 1/67 ROD „Zielone Tarasy” ul. A. Krajowej, altana murowana, piwnica, woda, prąd. Tel. 723 074 278
- Wynajmę pokój jednoosobowy. Tel. 881 772 488
- Wynajmę os. Południe, 45 m², 2 pokoje, umeblowane. Tel. 732 855 373
- Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 42,20 m² w Gryfinie na GT. Tel. 78 48 94 185
- Wynajmę mieszkanie 39 m², ul. Piastów. Wynajem okazjonalny. Tel. 732 855 373
- Sprzedam dom jednorodzinny - Żórawie, o pow. 168 m², działka 2500 m². Tel. 798 11 99 73
- Kupię garaż murowany na GT. Tel. 691 788 867
- Posiadam pokój do wynajęcia w Gryfinie os. Południe. Tel. 518 737 143
- Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, Gryfino. Tel. 693 419 392
- Mieszkowice - działka pod zabudowę 70 ar. Tel. 601 707 573

ROLNICTWO

- Sprzedam kaczki francuskie. Tel. 732 855 373
- Sprzedam bardzo tanio owce. Tel. 606 627 718
- Sprzedam pasiekę, 25 rodzin, ule wielkopolskie, korpusowe, 10 ramek. Tel. 606 627 718
- Sprzedam owijkę do sianokoszonki Strumy oraz silos na ziarno Michał. Tel. 606 627 718

MOTORYZACJA

- Sprzedam Skodę Octavia TDI. Garażowana. Przebieg 246 000 km. Cena 8000 zł. Tel. 665 18 44 88
- Sprzedam samochód CITROEN PICASSO, rok 2009 grudzień drugi właściciel. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 487 465
- Sprzedam samochód Toyota Corolla, 2013 r. Tel. 505 067 297
- Sprzedam Mercedes Benz E220D W213, rok prod. 2018, przebieg 36800 km. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 58 58 48

PRACA

- Zatrudnię kierowcę C + E, praca na miejscu. Tel. 605 420 767
- Opiekun osoby starszej zaopiekuje się seniorem. Tel. 603 583 335
- Składam szafy, garderoby „IKEA”. Tel. 665 18 44 88
- Firma transportowa Lucas z siedzibą koło Płot zatrudni kierowców C+E w ruchu międzynarodowym na ciągniki siodłowe z naczepą firanką, system 2/1 lub inny. Oferujemy kierunki zachodniej Europy oraz kraje Skandynawii. Atrakcyjne wynagrodzenie, składki rozliczane wg zachodnich stawek godzinowych, wyjazdy z Płot. Tel. 508 269 905

INNE

- Kupię cegłę rozbiórkową czerwoną z odbiorem własnym. Tel. 603 599 614
- Sprzedam sadzarkę i redelkę do ziemniaków, obsypnik kopców, wóz konny, bitkę lekką, silnik elektryczny 10 KW i krajegę. Tel. 606 576 417
- Przyjmę reklamę. Tel. 608 486 307
- Niedrogo sprzedam wypoczynek. Tel. 608 486 307
- Kupię przyczepę kempingową bez papierów tel. 609 514 730
- Sprzedam rower damkę. Tel. 781 747 903
- Sprzedam działkę RODO 400 m², prąd, woda, murowana altana do remontu, ładnie położona przy ul. A. Krajowej. Tel. 793 818 827
- Sprzedam 2 kurtki męskie, skórzana i kozuch z PRL. Rozmiar 172. Tel. 601 707 573

**Sprzedam atrakcyjną
działkę 70 arów
dla dewelopera domów
jednorodzinnych
w Mieszkowicach
601 707 573**

**KUPIĘ KAŻDE
AUTO
za gotówkę
665 708 544**

**KANTATA
DEKALOG**
Igora Jankowskiego
NA CHÓR, SOLISTĘ, ORGANY I SMYCZKI

Wystąpią:
Chór Kameralny Zachodniopomorskiego
Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie
oraz Chór Res Musica z Gryfina
pod dyrekcją Iwony Wisniewskiej - Salomon
Chór Mieszkańców Widuchowej
Chór i Młodzieżowy Zespół Instrumentalny projektu
Dekalog ze Szczecina pod dyrekcją Marka Lisa
Orkiestra Kameralna Ocean Dźwięku pod dyrekcją
Dianny Domagali-Rowińskiej
Tomasz Witkowski - organy
Adam Kuliś - tenor

23 MARCA, GODZ. 17.00
kościół pw. NSPJ w Widuchowej

ORGANIZATOR:
Urząd Gminy Widuchowa
Parafia Rzymskokatolicka pw. NSPJ w Widuchowej
Stowarzyszenie „Nadodrzańskie Klimaty”
Stowarzyszenie Wokalne Res Musica

**7 DNI
GRYFINA**

ADRES REDAKCJI: ul. Szczecińska 19, Dom Rzemiosła, I p., 74-101 Gryfino
TEL. 91 404 50 14, fax 91 404 10 14
E-MAIL: rkwapisz.7dnigryfina@gmail.com, **WWW:** 7dnigryfina.pl
WYDAWNICTWO: MarMedia sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść ogłoszeń, listów oraz zastrzega sobie prawo do adiacji i zmiany tytułów. Listy anonimowe nie są rozpatrywane, dane nadawcy można zastrzec do wiadomości redakcji

Jeśli byłeś świadkiem ciekawego wydarzenia...

Zadzwoń lub napisz!

kontakt.7dnigryfina@gmail.com
nr do interwencji 502 552 908



Nowe 7 Dni Gryfina

REDAKTOR NACZELNY: Ryszard Kwapisz
DYREKTOR WYDAWNICZY: Piotr Słomski
ZESPÓŁ: Monika Dudkiewicz, Tamara Szymańska,
Andrzej Szczepaniak, Anna Pietras, Dariusz Jachno,
SKŁAD: Tomasz Tracz

Festiwal Zup i Złot Motocyklowy

Po raz trzeci motocykliści z Pomorza Zachodniego rozpoczęli sezon motocyklowy w Widuchowej. Przed rokiem przyjechało na widuchowskie nabrzeże 200, a w tym już około 300 motocykli różnych typów! Ich posiadacze konkurowali w różnych próbach sprawności. Między innymi... najwolniejszej jazdy.

Były też zabytkowe pojazdy wojskowe i cywilne, wśród których oczy przyciągała legendarna "czarna Wołga", oraz niebiesiutki Trabant z Niemiec. Pojazdów i kierowców było tyle, że to oni zdominowali teren. Szkoda tylko, że tuż przed godziną 12 zaczęło padać, ale impreza i tak była udana co pokazują nasze zdjęcia.

Imprezą współlistniącą był drugi Festiwal Zup, zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich Lawenda z Widuchowej. Nam udało się spróbować

zupy chłopskiej, ale wybór był ogromny – aż 18 rodzajów zup! W tym roku na estradzie wystąpił zespół Rotacja, który wykonuje rockowe i bluesowe covery.

Odwiedziny kierowców jednośladow w Widuchowej organizuje ekipa Black Sprocket i Stowarzyszenie Motocyklowe Sokół z Polic. Oraz oczywiście Gmina Widuchowa pod kierownictwem wójta Pawła Wróbla. Gratulujemy.

rk

